

Józef Jelito

"Palästina-Kunde", Hugo Herrmann, Wien 1934 : [recenzja]

Collectanea Theologica 16/4, 693-696

1935

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zawarte w rozdz. 59, miały się wszystkie odnosić do Żydów żyjących w niewoli babilońskiej, którzy wrócili dopiero do Judei (por. F. Feldmann, *Das Buch Isaias II* 226); raczej przemawia tu prorok do Żydów z czasów przed niewolą bab., na których Bóg zagniewany zesłał później zasłużoną karę. Cenne jest przyznanie się Glahn'a (str. 71) odnośnie do stosunków przedstawionych w rozdz. 59: „Die Darstellung der Rechtsverhältnisse hat trotz ihrer zweifellosen Verbindung mit der Gegenwart, vorexilische Färbung“. Również ganione przez proroka (65, 7) „kadzenie na górach“ i „obrażanie Boga na pagórkach“ odnosi się do praktyk pogańskich uprawianych przez oziębłych Izraelitów przed wygnaniem. Bogowie God i Meni (65, 11 cf. bóg Melek 57, 9) nie są znani u Babilończyków (por. Glahn str. 95); bóg God był natomiast czczony w Syrii, Fenicji, Hauranie, Filistei i w Palestynie (Glahn 94). Tłumaczenie Glahn'a, że liczyć się należy tu z wpływami religii Samarytanów na Żydów, nie udowadnia jeszcze, że rozdział ten odnosi się do okresu powrotu Żydów z niewoli bab.; Samarytańskie kultury istniały już przed wygnaniem Żydów do Babilonii. Godną są uwagi spostrzeżenia, które zestawił Ziegler w *Bibl. Zeitschr.* 1933, 131—149 i 237—254 i które wskazują na łączność jaka istnieje między rozdz. 1—39 i 40—66; mianowicie wykazuje tu Z., jakie zamiłowanie objawia autor ks. Izajasza do specjalnej formy poetycznej, powtarzając kilkakrotnie te same słowa lub grupy słów i wyrażen w jednym i tym samym wierszu lub grupie wierszów. Duhm charakteryzuje to jako „künstliche Sätze“, świadczące o „ubóstwie“ autora, którego to zdania nie można z nim dzielić, ponieważ nie jest tu nasz gust miarodajnym, lecz ówczesny starowschodniego człowieka.

Recenzja dzieła Dr. Glahn'a nie pozwala dłużej się rozwodzić nad problemami tkwiącymi w ks. proroka Izajasza; w każdym razie argumentacja protestancka nie może nas katolików zadowolić, lecz uczy nas raczej, że i nadal miarodajnymi dla nas pozostaną orzeczenia komisji bibl. z dnia 29. czerwca 1908 r.

Katowice

Ks. Józef Jelito.

Herrmann Hugo, Palästina-Kunde w 4 zeszytach Fiba-Verlag-Wien 1934, str. 507.

Jak wiadomo, została po wojnie Palestyna podzielona na 3 części: Zachodnia dziś w ścisłym znaczeniu „Palestyna“, Wschodnia na poł. od rzeki Farmuk dziś „Transjordanja“ i półn. wschodnia, która jest złączona z „Syrją“. Administracja tych 3 terytorjum podlega Lidze Narodów. Pod jej dozorem admini-

struje Syrią rząd francuski, Palestyną rząd angielski a z Transjordanii stworzono osobne państwo arabskie, pod niejednym względem zależne od rządu angielskiego. Co szczególnie Palestyny dotyczy, przyznać trzeba, że tu wiele zmieniło się na korzyść kraju samego jak i jego mieszkańców dzięki trosce rządu angielskiego. Jak gdzieindziej tak i tu w Pal. wyrosły w okresie powojennym kwestje różnego rodzaju jak polityczne etniczne, gospodarcze, których rozwiązanie sprawia rządowi angielskim niemało kłopotów, szczególnie jeżeli się rozchodzi o problem żydowsko-arabski. Na podstawie t. zw. deklaracji Balfoura z dnia 2. XI. 1917 r., tej słynnej „charta magna judaizmu“, włączonej do mandatu palestyńskiego, utworzono w Palestynie narodowe „home“ dla ludu żydowskiego. Rozwiązała się wielka imigracja Żydów do Palestyny, szczególnie popierana przez ruch sjonistyczny. Roszczenia Sjonistów są daleko idące, którzy pragnęliby stworzyć sobie w Pal. osobne państwo żydowskie, na co rząd brytyjski zgodzić się nie może i to ze względu na zamieszkałych tu od 13 wieków ludów arabskich Stan tych różnych kwestyj przedstawił był już śp. Ks. prof. W. Szczepański T. J. w swem dziele „Palestyna po wojnie światowej“ Kraków 1923.

Tenże sam materiał, urozmaicony licznymi tabelami i mapkami statystycznymi i uzupełniony aż do czasów najnowszych przedstawił H. Herrmann w wyżej zapodanym podręczniku, składającym się z 4 zeszytów, ze stanowiska żydowskiego; jego „Palästina Kunde“ nie należy uważać i oceniać, jak sam zaznacza, jako dzieło naukowe, ma ono raczej służyć jako „Leitfaden... bes. in zionistischen Jugend u. Studentenorganisationen“. Zeszyt 1 zawiera potrzebne wiadomości z geografii Palestyny czyli u dzisiejszych Żydów zwanej ארץ-ישראל „ziemia Izraela“, któremi winien się zaznajomić młody Sjonista. W zesz. 2, zaostrzonym w bogaty materiał statystyczny, daje autor pogląd na charakter ludności i wyznań religijnych, mówi o stanie państwowo-prawnym Palestyny, mandacie angielskim, administracji, sprawach gospodarczych, o ustawach dot. starożytności palestyńskich. Wyłącznie sprawie organizacji i rozwoju pracy żydowskiej w Palestynie poświęcony jest zeszyt 2 p. t. „Das jüdische Aufbauwerk Palästinas“. Załączone mapki wykazują, jak to najżyźniejsze części ziemi palestyńskiej weszły w szybkim tempie w posiadanie Żydów. Do osiedli żydowskich istniejących już przed rokiem 1905 wzdłuż wybrzeża śródziemnomorskiego i nad brzegami morza Tiberjadzkiego przybyły w następujących latach nowe kolonie żydowskie u t. zw. עמק יזרעאל w dolinie rzeki dawnej Kison, ar. nahr elmukatta'. Główną przyczynę dla emigracji Żydów z Polski „das nunmehr grösste Judenland Europas“ (str. 283 i osiedlenia się w Polsce widzi autor w przedsięwzięciach

polsk. b. ministra finansów Grabskiego, skierowanych ku ustaleniu waluty polskiej, które pono spowodowały pauperyzację średniego stanu żydowskiego. Nareszcie 4 zeszyt daje pogląd na dzieje Palestyny od czasów prehistorycznych aż do chwili zajęcia Palestyny przez wojska i rządy angielskie. Jako najbardziej gustowi żydowskiemu odpowiednią epokę w dziejach Palestyny uważa autor czasy satrapów perskich, którzy trzymali się hasła „płaćcie państwu wasze podatki, utrzymujcie pokój i porządek, zresztą róbcie co się wam podoba“ (str. 506).

Co do nazwy Palestyny (str. 11) warto wspomnieć, że już w analach asyryjskiego króla Adadairari III ok. 800 przed Chr. zachodzi mātu pa-la-as-tu obok mātu hu-um-ri-i (kraj Omri tj. państwo Izraelskie), mātu u-du-mu (Edom). Niedobrze wyraża się autor, że שׁנַר jako hebr. określenie ziemi Sumer lub Chaldea było „Stammland“ słynnego króla Hammurabiego. Bibl. שׁנַר, które można zestawić z nazwą Śánhara w tekstach hetyckich oraz z El. Amarna, egipskiem Śngr, gr. Σίγγαρα, dziś Singar, nie oznaczało pierwotnie Babilonję, gdyż uchodziło jako osobny kraj obok Babilonji i Asyrii, leżący prawdopodobnie w półn. Mezopotamji, ale u Izraelitów mogło ono z czasem nabrać znaczenia całej Mezopotamji. Zaś nazwa Chaldea (asyr. Kaldāi, hb. Kasdīm, aram. Kasdājē, gr. γαλδαιοι) służyło do określenia ludności zbliżonej do Aramejczyków a występującej w poł. i średniej Babilonji w 10. stuleciu przed Chr. Hammurabi był wprawdzie tylko królem małego państewka z m. Babilon jako rezydencją, a wyprowadzał swój ród z szczepów semickich Amurru, którzy z zachodu przybyli do półn. Babilonji.

O Mitanni, ludności zamieszkałej w półn. Mezopotamji aż ku Asyrii, wyraża się H., jakby byli „zweifellos“ pokrewni z Hetytami (str. 416). Choć może mniej z dzieł mu niedostępnych jak Reallexikon der Vorgesch. (sv. Mitanni), to przynajmniej z Ebeling, Gesch. d. alt. Morgenlandes (Sammlung Göschen) mógł się autor dowiedzieć, że co do języka istnieją między Mit. a Het. wielkie różnice. Twierdzenie, jakoby Hetyci i Mitanni mieli wspólne bóstwa jak boga Tešup i Hipa nie ma dostatecznego uzasadnienia. Nazwę Tešup, boga burzy, spotykamy u Mitanni-Subaru, Hetyci zaś zwali go IM-na-a-š = prawdopodobnie Zah(a)punaš; zaś Hepa, Hepit była żoną tego boga, czczoną u Mitanni, od których kult jej przejęli Hetyci (por. Friedrich w Kleinasiat. Forsch. I (1927) 362; Sommer-Ehelolf w Boghazköi-Studien Heft 10, str. 49). Że znaków klinowych używano również dla języka egipskiego (str. 418), winien autor nam udowodnić. Każdy nowszy podręcznik historii starożytnej winien go być pouczyć, że upadek miasta Niniwy nastąpił w r. 612 przed Chr., a nie „schon im Jahre 606“ (str. 437).

Uwagi powyższe wystarczą do oceny tego sjonistycznego podręcznika, że nie jest on dziełem naukowym, co zresztą autor

sam przyznaje w słowach wstępnych. Zaś poglądy swe odnośnie do Pism St. Testamentu opiera H. na teorii nowoczesnej krytyki liberalnej. Opis dziejów Izraela przypisuje on t. zw. Deuteronomiście z 8. stulecia przed Chr.; wymysłem jego fantazji jest według H-a opis w ks. Jozuego i Sędziów o tępieniu pierwotnych mieszkańców Palestyny (str. 427), wątpi czy Jozue jest historyczną postacią (426).

Katowice

Ks. J. Jelito

Elter Edmundus S. J., **Compendium Philosophiae Moralis** (in 8^o, pp. 290). Editio altera. Romae, apud aedes Universitatis Gregorianaе, 1934.

Prima huius operis editio prodiit anno 1929 ad usum privatum auditorum Universitatis Gregorianaе, haec est editio altera emendata et aucta et publica.

Compendium Philosophiae Moralis R. P. Elter continet quaestiones, quae in huiusmodi operibus tractari solent, nempe: partem generalem de normis sive regulis activitatis humanae et partem specialem de diversis statibus et conditionibus vitae humanae. Cl. auctor in expositione theseos clare et stricte statum quaestionis explicat, diversas sententias auctorum catholicorum discernit, in probatione solida et profunda argumenta proponit. Indoles stricte speculativa huius libri lectionem difficilem facit, sed fructu abundantem. Etenim cl. auctor ostendit se maxime versatum in operibus S. Thomae et aliorum classicorum auctorum scholasticorum, propterea ad interpretationem authenticae mentis scholasticorum in quibusdam quaestionibus confert et maiorem libertatem in sequendis sententiis habet, quae cum ita sint nonnullas sententias differentes a fere communiter receptis nunc in manualibus Ethicae defendit.

Specialis mentio sequentium facienda est. Ut norma moralitatis natura humana, rationalis, complete spectata consideratur, sed pacifice haec sententia conciliatur cum aliis sententiis et cum doctrina S. Thomae, nam diversae normae sibi subordinatae agnoscuntur. Diversitas sententiarum de norma moralitatis inter auctores catholicos per hoc explicatur, quod alii normam proximam alii magis remotam indicant. Consequenter ad doctrinam de norma moralitatis lex naturalis concipitur uti exigentiae naturae humanae rationalis; in favorem talis conceptionis legis naturalis citantur Dominicus Soto, Vasquez, Joannes a S. Thoma, Sertillange, Gillet et alii, immo conciliatur cum notione legis naturalis multorum auctorum, qui legem naturalem in dictamine rationis practicae consistere affirmant. „Quae tamen